
Testament Mariana Przedpełskiego

Bieżuńskie Zeszyty Historyczne 18, 38-39

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Testament Mariana Przedpelskiego

Testament

Kochana Córko – Amulko moja!

Pamiętaj!

Zdrowie – to życie! Troszcz się o nie.

Praca – to szczęście! Wypoczywaj, lecz nie próżnuj.

Nauka – to skarb! Ucz się stale.

Uczciwość – to spokój! Uczciwie żyj i pracuj.

Samodzielność – to siła i moc! Nie licz na nikogo.

Zdążaj wytrwale do celu!

Bądź zawsze godna i skromna!

Kochaj bez reszty swoją Ojczyznę i swój Naród!

Mów piękną, poprawną polszczyzną i znaj języki sąsiadów.

Nosisz nazwisko dzielnego rodu Jastrzębców-Boleściców. Przedpelscy nigdy nie żalowali krwi i mienia dla Polski, nie zhańbili się krzywdą innych, byli pracowici i godni.

*Stryj Twój – Leon – jako 20-letni harcerz zginął śmiercią bohaterską na polu walki 1919 r. i był odznaczony Krzyżem *Virtuti-Militari*.*

Twój stryjeczny dziadek – Józef Przedpelski – swoją pracowitością dorobił się wielkiego majątku, i który później darował swój wspaniały pałac w Łękawie k. Piotrkowa Trybunalskiego polskim harcerzom.

Po zamążpójściu nie porzucaj swego nazwiska!

Nie zapominaj nigdy o Matce swojej, która nie tylko, że dała Ci życie i czule pielęgnowała, ale i pięknie Ciebie wychowała.

Bądź czułą na krzywdę ludzką i śpiesz zawsze z pomocą.

W obronie Kraju bądź gotowa nawet na bohaterską śmierć, a w czasie pokoju wytrwale pracuj. Bo nie tylko bohaterska śmierć w czasie wojny, ale i wyteżona praca w czasie pokoju jest sieją przyszłości Polski.

Ojciec

Marian Przedpelski

Testament

Kochana córko - Anulko moja!

Wamroty!
Zdobnie - to życie! Troszcz się o siebie
Praca - to myślenie! Wypracujmy, choć się grzaniemy
Nauka - to skarbiec! Właż się kształcić.
Wraciwieci - to spokój! Wraciwieci żyj i pracuj.

Jamodochodurci - to siła i miłość! Właż być na miłość.
Zdążyć wytrwale do celu!

Bydli godnie siebie i skromnie!
Kochaj, bo cię kocha i twój ojciec i twój kraj!
Bądź prostą, poprawną, pracowitą i miłą przyjaciółki
i sąsiadki.

Wierzę, że wyrosną z Ciebie wybitni - Polscy
Pracownicy, którzy mi zdołają, krwią i siłą, a nie złota,
nie szlachty, nie krzywdy innych, byli pracownicy i goście.

Wojny Twój - kraj - jako Co - Łódź, w której żyję i
imienność bohaterów, na polu walki o 1919 r. i być
odwagą i wiarą w siebie - Łódź.

Twój ojciec - prof. Przedpelski - wyjął precyzyjnie
długość i szerokość miast, i który jedynym
dowodem swój wypracowany plan w Łódź, w Łódź
we Trybunał, kolekcjonera polskim, w Łódź.

Bo zawsze pamiętaj, że pracuj i swoje naukowe!
Nie zapominaj, uczęty o zdrowie swoje, zdrowie
mię łódź, że dają ci życie i miłość, przygodę, miłość,
ale i przyjaciele, które wychowują.

Bydli miłość, nie krzywdy innych, i imię swoje
z pamięcią.

Wierzę, że wyrosną z Ciebie wybitni - Polscy
Pracownicy, a w czasie polskiej wytrwale pracy.
Bo nie byłoby bohaterstwa i siły w czasie wojny
ale i wytrwale praca i miłość polskiej jest miłą
przyjaciółki i sąsiadki.

Ojciec.
Stanisław Przedpelski

Kopia rękopisu testamentu Mariana Przedpelskiego.